GŁOS NARODU

WYD. WIECZORNE

PONIEDZIAŁEK

21 STYCZNIA 1918.

NR. 17. — R. XXVI.

CENA Nru: W KRAKOWIE i na prowincyi 12 h., Wydanie całodzienne na prowincyi i w okup. austr. 30 h., Wydanie całodzienne w okup. niemieckiej 20 fen.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	W Austro-Węgrzech i ziemiach przez Austryę okupowanych	Za Granicą, w Niemczech i ziemiach przez Niemcy okupow.	Przedpłata zniżona dla Nauczycielstwa Ludowego
Miesięcznie	K 6.—	K 5.20	K 6.—	K 7.20 (M. 4.80)	K 4.80
Kwartalnie	„ 17.60	„ 15.20	„ 17.60	„ 21.— (M. 14.—)	„ 14.—
Półrocznie	„ 35.—	„ 30.—	„ 35.—	„ 42.— (M. 28.—)	„ 28.—
Rocznie	„ 70.—	„ 60.—	„ 70.—	„ 84.— (M. 56.—)	„ 56.—

Zamawiać „Głos Narodu“ można we wszystkich urzędach pocztowych Austro-Węgier, Polski i Niemiec, we wszystkich agencyach dzienników i bezpośrednio w administracyi. (W Okupacyi niemieckiej wolno jedynie prenumerować za pośrednictwem urzędów pocztowych). — Wpłaty można uskuteczniać przekazami pocztowymi, przez Pocztową Kasę Oszczędności (Konto Nr. 23.993), przez Bank krajowy i w Administracyi Wydawnictwa.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 11. — DRUKARNIA UL. ŚW. TOMASZA 35.
Telefon Redakcyi Nr. 190. — Telefon Administracyi i Drukarni Nr. 3344. — Listów niedostatecznie opłaconych nie przyjmuje się. —
Prosimy uprzejmie o adresowanie wszystkich listów, dotyczących przedpłaty i ogłoszeń do Administracyi Wydawnictwa.

Robotnicy u premiera gabinetu.

Wiedeń. B. kor. Także i wczoraj prócz „Wiadomości dla robotników“ nie ukazały się żadnej pisma.

„Wiadomości“ ogłaszają sprawozdanie o rokowaniach delegacyi robotników z rządem, które odbyły się w sobotę wieczór w sali ministeryalnej parlamentu. Wzięli w nich udział: prezydent ministrów Seidler, minister wyżywienia Hoefer, minister spraw wewnętrznych Toggenburg, minister obrony krajowej Czapp z jednej strony — zastępcy robotników pod przewodnictwem posłów: Adlera, Seitza, Rennera, Domesa, Hanuscha z drugiej.

OŚWIADCZENIE PREZYDENTA MINISTRÓW.

Po krótkiej przemowie posła Seitza, oświadczył prezydent ministrów, Dr Seidler, że właśnie w obecnej, poważnej dobie, która wymaga pełnego współdziałania wszystkich warstw, dbałych o dobro państwa, jest dlań pożądanem, iż może wejść w bezpośredni kontakt z przybyłymi zastępcami robotników. Rząd pragnie wypowiedzieć się zupełnie szczerze i jasno co do wszystkich wymienionych przez deputacyę kwestyi i sądzi, że stanowisko, jakie rząd zajmuje odnośnie do poszczególnych punktów, jest tego rodzaju, iż może być przyjęte przez robotników z pełnem zaufaniem.

SPRAWA POKOJU.

Odnośnie do kwestyi pokoju, może prezydent ministrów złożyć następujące oświadczenie:

Jest najgoretszem życzeniem Cesarza jak najrychlej zakończyć wojnę honorowym pokojem. W myśl tych intencyi Cesarza i w uwzględnieniu niejednokrotnie ogłaszanych głównych wytycznych swej polityki, c. i k. rząd czynił wszystko, co było w jego mocy, i także w przyszłości uczyni wszystko możliwe, ażeby najrychlej doprowadzić do ogólnego pokoju. Jeśli obecnie możliwe jest tylko zawarcie pokoju odrębnego z Rosyą, to odpowiedzialność za to spada na państwa koalicyi, które odrzuciły wszystkie nasze kilkakrotnie ponawiane próby pokoju. Mimoto rząd trwa dalej przy tem, aby możliwie najrychlej doprowadzić do ogólnego pokoju. Zarówno teraz, jak i przedtem, daleki jest od tego, by osiągnięcie tego celu utrudniać przez jakiekolwiek zamiary aneksyjne i jest nadal, jak poprzednio silnie przekonany, że międzynarodowe układy o rozbrojeniu i sądach rozjemczych mogą stanowić sposobną podstawę pokoju ogólnego.

Odnośnie do rokowań pokojowych z Rosyą oświadcza rząd ponownie, że nie dąży do żadnych terytoryalnych zdobyczy kosztem Rosyi i takie plany nie mogą zatem rokowań pokojowych rozbić.

Sprawa Polski.

W szczególności co do Polski, uważał rząd Polskę za samoistne państwo, które ma swoje stosunki do nas samoistnie urządzać, przyczem z naszej strony, jak się samo przez się rozumie, ma być zachowany ciałom ustawodawczym obu państw monarchii zawarowany konstytucyjnie wpływ na to regulowanie. Daleką tedy jest od nas chęć dyktowania Polsce ustroju państwowego lub jakichkolwiek stosunków do nas. Rząd ogłosił już swoją zgodę na to, że ludności Polski ma być pozostawionem, by przez powszechne głosowanie na szerokiej podstawie swoją państwowość uregulowała, i wyraził przekonanie, że to najlepiej stać się może przez wybrane na szerokiej podstawie konstytucyjne zgromadzenie. Rząd oświadczył nadto gotowość ułożenia się co do skutecznych gwarancyi, aby ludność Polski mogła zupełnie swobodnie powziąć swą decyzyę, a wolność ta nie będzie przez władze okupacyjne w żaden sposób uszczuplona.

OPRÓŻNIENIE ZAJĘTYCH OBSZARÓW.

Żądanie rządu rosyjskiego co do opróżnienia zajętych obszarów musiał rząd wprawdzie odrzucić, nie stało się to jednak wcale z tego powodu, iżbyśmy chcieli wojskową okupacyę wyzyskać na to, by prawo polskiego ludu samostanowienia o sobie w jakimkolwiek kierunku ograniczać, lecz wyłącznie dlatego, że przy dalszem trwaniu wojny na innych frontach i wobec jeszcze nieumocnionych i nieuporządkowanych stosunków w Rosyi obszarów tych nie możemy opróżnić bez narażania naszych wojskowych interesów. Jednakowoż odnośnie do wyznaczenia terminu dla okupacyi usiłujemy dojść do kompromisu z rządem rosyjskim i mamy nadzieję, że przy dobrej woli u obu stron to się powiedzie.

Ponieważ monarchia przy rozwiązaniu wszystkich tych kwestyi nie kieruje się żadnym egoistycznym zamiarem i jest skłonną uwzględnić życzenia rządu rosyjskiego tak dalece, jak na to pozwalają nasze interesa, mamy absolutną pewność, że przy równie dobrej woli po drugiej stronie rokowania w tych kwestyach nie rozbiją się.

ROKOWANIA Z UKRAINĄ.

Co do rokowań z republiką ukraińską jest rząd w przyjemnem położeniu, że może donieść, iż rokowania te już bardzo daleko posunęły się i pozwalają spodziewać się rychłego, zadawalniającego zakończenia.

O JAWNOŚĆ ROKOWAŃ.

Rząd uznaje, że patryotyczna ofiarność szerokich mas ludu, które od trzech i pół roku tak na froncie, jak w kraju wśród najtrudniejszych warunków spełniły swój obowiązek, usprawiedliwia w pełni życzenie, by ludność i jej zastępcy byli informowani o przebiegu rokowań pokojowych. Daleki tedy jest od chęci ograniczania konstytucyjnego wpływu delegacyj i ustawodawczych ciał obu państw monarchii na naszą politykę zagraniczną a w szczególności jest zawsze gotów wybranych zastępców ludu szczerze informować o swoich zamiarach i o przebiegu rokowań. Rząd wierzy, że informowanie zastępców ludu o przebiegu i rezultatach jego usiłowań w sprawie pokoju przyczyni się do tego, by wzmocnić nieodzowne zaufanie ludności do naszej polityki zagranicznej.

POWOLNY BIEG ROKOWAŃ.

Nakoniec powołuję się na oświadczenie ministra spraw zagranicznych, ogłoszone już w dniu wczorajszym, które opiewa:

Rokowania z przedstawicielami rządów w Petersburgu i Kijowie są w pełnym toku. Przebieg ich bezwątpienia przeciąga się i idzie opornie. Gwarantuję jednak i ręczę za to, że pokój z naszej strony nie rozbije się dla zamiarów zdobywczych. Nie cofam żadnego słowa z tego, co podałem za program pokojowy monarchii i co reprezentowałem. Od Rosyi nie chcemy niczego, ani odstąpienia obszarów, ani odszkodowań wojennych. Chcemy tylko przyjaznego sąsiedzkiego stosunku, opartego na bezpiecznej podstawie, któryby był trwały i opierał się na wzajemnem zaufaniu.

Wyżywienie ludności.

Następnie złożył minister Hoefer oświadczenie o sytuacyi żywnościowej, w szczególności o kwestyi reorganizacyi służby wyżywienia. Rząd jest gotów organizacyę służby wyżywienia w dalszym ciągu doskonalić. Życzeniu, by równomiernie traktować tych, co się sami zaopatrują, z resztą ludności, stało się już zadość drogą rozporządzenia. Uregulowanie wymiaru na prywatny rachunek jest w toku. Władzom krajowym polecono już zamknąć młyny zarobkowe tam, gdzie dzieją się nieprawidłowości. Rząd będzie dbał o skrupulatne wydobycie środków żywności i ich równomierny rozdział i będzie się starał uprzywilejować transport środków żywności i wprowadzić jednolitość do obrotu aprowizacyjnego. Rząd z całym naciskiem i zapewne nie bez skutku stara się o to, by stosunki żywnościowe poprawić przez rokowania z rządem węgierskim i z naszymi sprzymierzeńcami.

REFORMA GMINNEGO PRAWA WYBORCZEGO.

Następnie minister spraw wewnętrznych, Toggenburg, wyłuszczył stanowisko rządu w sprawie reformy prawa wyborczego gminnego i oświadczył, że rząd zwłaszcza ze względu na ofiarne stanowisko i pełne zrozumienia współdziałanie wszystkich warstw ludu podczas wojny uznał, że w tej reformie powinny bardziej, niż dotąd uwydatnić się demokratyczne zasady, które są już podstawą prawa wyborczego do parlamentu. Dlatego rząd jak najrychlej przedłoży sejmom te projekty ustaw, które mogą tę myśl urzeczywistnić, przyczem będą uwzględnione odrębne stosunki narodowościowe w poszczególnych krajach i rzecz uzupełniona będzie proporcyonalnem prawem wyborczem. Rząd przyrzeka również ochoczo i energicznie popierać wszystkie projekty w tym zakresie, jakieby wyszły z autonomicznej inicyatywy gmin i krajów. Rząd oświadcza dalej zasadniczo, że nie będzie się wahał sankcyonować uchwał sejmu o takich reformach wyborczych gminnych, któreby zachowywały zasady prawa wyborczego do parlamentu i wyposażone były jeszcze ponadto prawem wyborczem proporcyonalnem, a uwzględniały także prawa kobiet do udziału w życiu publicznem, nabyte przez ich współdziałanie w wojnie.

PRZECIW MILITARYZACYI PRZEMYSŁU.

Minister obrony krajowej, Czapp, oświadczył, że rząd uznaje, iż militaryzacya przedsiębiorstw wojennych, niezbędna wskutek wojny, przynosi robotnikom pod niejednym względem dotkliwą szkodę, zwłaszcza ich organizacyom zawodowym, ponieważ zarząd wojskowy z natury rzeczy interesuje się tylko niezamąconem i pełnem funkcyonowaniem tych przedsiębiorstw, a wspomniane szkody nie pozostają z tem funkcyonowaniem w związku, bezpośrednim. Rząd jest gotów, zarządzenia, podpadające pod pojęcie t. zw. militaryzacyi, znieść zapomocą odpowiedniej ustawy, któraby uwzględniała odrębne stosunki tej wojny i regulowała stosunki robotnicze w tych przedsiębiorstwach tylko na podstawie prawa cywilnego. Ta ustawa, która zwłaszcza także sądy karne wojskowe dla robotników zastąpi sądami karnymi cywilnymi, będzie Izbie przedłożona w jak najkrótszym czasie.

Zakończenie strajku.

Deputacya robotnicza oświadczyła, że wynik narad zakomunikuje mężom zaufania robotników. W końcu prezydent ministrów wyraził życzenie, żeby robotnicy z tych wywodów zaczerpneli zupełne uspokojenie i podjęli z powrotem przerwaną pracę. Idzie o to, by przez wytężenie wszystkich sił skrócić tę wojnę, która właśnie na szerokich warstwach ludności tak bardzo ciąży i której rychłego, honorowego zakończenia wszyscy w równej mierze z całego serca pragniemy.

Dr Adler wyraził członkom rządu podziękowanie za ich staranie i zapowiedział rychłą odpowiedź robotników, poczem deputacya udała się na zebranie mężów zaufania robotników. Seitz zdał sprawę z konferencyi z rządem, a po krótkiej dyskusyi przyjęto rezolucyę, która rządowe oświadczenie w sprawie pokoju przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, uznaje ustępstwa rządu w kwestyi aprowizacyjnej, demokratyzacyi gminnego prawa wyborczego, wprowadzenia prawa wyborczego dla kobiet, tudzież co do zniesienia militaryzacyi przedsiebiorstw wojennych i poleca strajkującym robotnikom Austryi natychmiastowe podjęcie pracy.

W tym sensie „Wiadomości dla robotników“ zaraz na wstępie ogłaszają odezwę do robotników i robotnic, żeby pracę znowu podjęły.

O interesy narodowe.

Wiedeń. B. kor. Wczoraj przedpołudniem u prezydenta ministrów Seidlera odbyła się konferencya z przywódcami partyi niemieckich posłami: Pacherem, Pantzem, Sylwestrem Urbanem, Waldnerem i Wolffem w sprawie oświadczeń, które rząd dał mężom zaufania robotników co do reformy gminnego prawa wyborczego. Seidler oświadczył, że ze względu na ofiarność wszystkich warstw ludności podczas wojny uznał, że na polu prawa wyborczego gminnego należy więcej, niż dotąd zastosować zasady demokratyczne. — Przytem oczywiście rząd jest świadom, że każda reforma prawa wyborczego u nas ma oprócz strony demokratycznej także stronę narodową. W Austryi mogłaby taka reforma doprowadzić do przesunięcia stosunku sił narodowych, dlatego nie można w Austryi rozwiązywać żadnej kwestyi prawa wyborczego, nie rozwiązując zarazem po części i kwestyi narodowościowej. Chodzi głównie o to, aby stworzyć gwarancye, żeby osiągając zamierzony cel społeczny, uniknąć niepożądanych ubocznych skutków narodowościowych. Każdy rozsądny polityk zdaje sobie sprawę z tego, że w obszarach o narodowości mieszanej, nie można zreformować prawa wyborczego bez pewnego uregulowania stosunków narodowościowych. Co się tyczy upragnionego przez robotników rozwoju gminnego prawa wyborczego, to ani robotnicy nie dążą do przewrotu narodowościowego, ani rząd nie dopuściłby do tego. Byłoby wprost myślą nie dającą się znieść, gdyby jakaś reforma związana z wojną, przyniosła narodowi niemieckiemu jakiś uszczerbek lub przykrość. Dlatego rząd w swojem oświadczeniu do robotników zrobił zastrzeżenie, że reformę można przeprowadzić tylko przystosowując się do odrębnych stosunków narodowościowych we wszystkich krajach, a zastrzeżenie to zostało w pełni zrozumiane. Obecny poseł z Czech oświadczył, że dla Czech nieodzownym warunkiem zachowania narodowego stanu posiadania jest przeprowadzenie podziału narodowościowego na dwie części i samorząd. Prezydent ministrów przyjął to oświadczenie do wiadomości.

Rokowania w Brześciu litewskim.

Wiedeń. Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego: Delegacye austro-węgierska, niemiecka i ukraińska dziś po zamknięciu dotychczasowych rokowań uchwaliły wydać następujący komunikat:

Dotychczasowe rokowania między delegacyami państw centralnych a delegacyą ukraińskiej republiki ludowej doszły do takiego wyniku, że istnieje uzasadniona nadzieja, że będzie się można pogodzić co do podstaw pokoju. Po ustaleniu głównych zarysów traktatu pokojowego, rokowania doszły do takiego punktu, który nakłada na delegacye obowiązek porozumienia się z odpowiedzialnymi czynnikami w ojczyźnie. — Część pełnomocników postanowiła tym czynnikom złożyć osobiście sprawozdanie o toku rokowań i zasięgnąć ich zgody na to, co już ułożono. Wszystkie delegacye zgadzają się na to, że konieczne wskutek tego przerwanie rokowań powinno być, o ile możności, krótkie i dlatego przyrzekły zebrać się w Brześciu Litewskim natychmiast po ukończeniu narad w kraju. Przedstawiciele Ukraińców udają się jeszcze dziś w nocy do Kijowa, aby złożyć sprawozdanie swemu rządowi. Sekretarz stanu Kuehlmann odjeżdża także dziś w nocy do Berlina. Czy hr. Czernin wobec złego stanu swego zdrowia, będzie mógł pojechać do Wiednia, nie jest jeszcze pewne.

OBRADY KOMISYI.

Wiedeń. Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego: Dziś rano i popołudniu odbyły się różne posiedzenia komisyjne z delegacyami Rosyi i Ukrainy w sprawach handlowych i prawnych.

Wiedeń. Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego pod datą d. 19. bm.: Komisye gospodarcze austro-węgierska, niemiecka i ukraińska odbyły wczoraj dłuższe obrady, które miały przebieg zadowalający. Narady delegacyi austro-węgierskiej, niemieckiej i ukraińskiej w sprawach politycznych kontynuowano rano i popołudniu.

Lloyd George o warunkach pokoju.

Londyn. B. kor. Reuter. Na konferencyi z delegatami stowarzyszeń zawodowych odpowiedział Lloyd George na pytania, stawiane mu przez delegatów. Między innemi powiedział: Niemcy byli zawsze gotowi zawrzeć pokój za cenę przez nich ustanowioną, ale to nie jest ta cena, którą my jesteśmy gotowi im zapłacić. Wierzę, że to jest także zdaniem ludu tego kraju. W chwili, gdy Niemcy okażą skłonność do rokowań pokojowych pod tańszymi warunkami (billig, znaczy tani i słuszny), nikt nie będzie się wzdragał wejść z nimi w rokowania. Na pytanie, czy nie byłoby najlepiej dowiedzieć się o zdaniu ludu niemieckiego i pozwolić na to, żeby reprezentanci Niemiec potkali się w Sztokholmie z reprezentantami innych mocarstw odpowiedział Lloyd George: Reprezentantów niemieckiego ludu wyznaczy oczywiście niemiecki rząd. Można zawierać pokój tylko z rządem, a jeżeli rząd nie reprezentuje niemieckiego ludu, to niechaj niemiecki lud zmieni swój rząd. Na pytanie, czy rząd angielski uznałby przedstawicieli niemieckiego ludu, gdyby ten lud zdecydował się na taki rząd jak w Rosyi, Lloyd George odpowiedział: Uznaje reprezentantów każdego rządu, który został ustanowiony przez niemiecki lud. Odpowiadając na pytanie, co do międzynarodowej konferencyi robotniczej Lloyd George oświadczył się przeciw takiej konferencyi. Na pytanie, jakie warunki byłyby jego zdaniem wstępnymi warunkami do konferencyi pokojowej, odpowiedział Lloyd George: Mojem osobistem zapatrywaniem jest, że nie można sobie życzyć rozpoczęcia rokowań, zanim się nie ma pewności, że będą w [illegible] sposób ukończone. Sądząc z [illegible] wy przywódców ludu niemieckiego, nie doprowadziłyby one do żadnego wyniku.

Gdy jeden z delegatów robotniczych powiedział, że zapomocą socyalistów niemieckich możnaby wywrzeć nacisk na rząd niemiecki; Lloyd George odpowiedział: [illegible] Liebknechta wtrącono do więzienia, [illegible] wał zrealizować niemiecki czek pokojowy, Scheidemannowi zrobionoby zapewne to samo. Pierwszem zadaniem niemieckich socyalistów byłoby narzucić rządowi swoje warunki. Na pytanie, czy rząd [illegible] o środki, żeby przedłożyć [illegible] centralnym swoje propozycye, odpowiedział: Delegaci mogą się na to spuścić, że [illegible] będzie jakakolwiek uzasadniona [illegible] wa zawarcia pokoju, na [illegible] delegaci uznali za honorowe, to rząd [illegible] pokój, i delegaci mogą się również [illegible] to, że podjętoby się wszelkie próby w [illegible] kierunku. Wyglądamy i obserwujemy [illegible] wiście wciąż, czy nie ma jakich [illegible] rządu niemiecki przychodzi do [illegible] stety nie możemy odkryć niczego, [illegible] zupełną zatwardziałość i [illegible] postanowienie osiągnięcia tryumfu wojennego.

Zapytany o pojęcie „Wolności mórz“ rzekł Lloyd George: Musimy się strzedz [illegible] przed wszelkiem zakłóceniem ochrony naszych brzegów, tudzież przed zamąceniem naszej żeglugi, która jedynie umożliwiała nam dotąd egzystencyę. Na pytanie, czy podjęto kroki, aby ustalić cele pokojowe z sojusznikami i Ameryką, odpowiedział, że nie można było próbować koordynacyi celów wojennych koalicyi bez obecności przedstawicieli Rosyi i to było przyczyną, dla której nie rozpoczęto narad nad tym przedmiotem. Wiele trudności powstawało wskutek żądań byłego rządu rosyjskiego. Jednym z problemów był Konstantynopol. Nie mogliśmy bez zgody rządu rosyjskiego zrezygnować z Konstantynopola, jako celu wojennego.

W sprawie Alzacyi i Lotaryngii powiedział: Naród francuski ma pierwszy rozstrzygać, czy uważa swoje żądania pod tym względem za uzasadnione, a rząd nasz jest zdecydowany pomagać demokracyi fracuskiej w jej walce.

Na pytanie, czy po zawarciu pokoju obowiązek służby wojskowej będzie w Anglii zniesiony, odpowiedział: Spodziewam się, że nie tylko u nas, lecz i we wszystkich krajach nastaną stosunki, które obowiązkową służbę wojskową uczynią niepotrzebną.

Unieważnienie pożyczek rosyjskich.

Petersburg. B. kor. Pet. Ag. 18. bm. Rada pełnomocników ludowych przyjęła 14. bm. projekt rozporządzenia o unieważnieniu wszystkich zagranicznych i wewnętrznych pożyczek rosyjskich państwowych od 14 grudnia począwszy. Kupon grudniowy tych pożyczek nie będzie zapłacony. Unieważniono także gwarancye państwowe dla przedsiębiorstw i urządzeń wszelkiego rodzaju, udzielone przez poprzednie rządy. Zobowiązania krótkoterminowe i bony skarbowe pozostają w mocy, lecz zawiesza się oprocentowanie tych walorów i mogą one kursować jako banknoty. Mali posiadacze pożyczek w wysokości mniej niż 10.000 rubli otrzymają renty dożywotnie w wysokości pobieranych dotąd procentów. Kas oszczędności rozporządzenie powyższe nie dotyka. Rozporządzenie będzie jeszcze przedłożone centralnemu wydziałowi wykonawczemu do zatwierdzenia.

Bitwa w Odessie.

Londyn. Biuro Reutera dowiaduje się z Petersburga: Na ulicach Odessy stoczyli Ukraińcy z wojskami maksymalistów formalną bitwę. Ukraińcy zajęli teatr i gmach Rady. Ogień karabinowy rozszerzył się po całem mieście. Jeden z członków „czerwonej gwardyi“ jest śmiertelnie zraniony. Krażownik „Sinope“ i inne okręty zawinęły do portu i rozpoczęły ogień.

KRONIKA.

Kraków, dnia 21 stycznia.

Dopiero groza położenia zmusiła czynniki miarodajne do zaprowadzenia kontroli nad nielegalnym wywozem, a każdy dzień niemal przynosi rezultaty. Wykryto wywożone przez Prusaków 5000 kg. koniny, którą oddał Urząd żywnościowy na produkcyę wędlin końskich. Kontrola jednak, jaką zorganizowano obecnie wiele jeszcze pozostawia do życzenia z powodu bardzo szczupłego personalu, który upada wprost ze znużenia, nie mogąc opanować ogromu pracy.

Tu należy wskazać na wzorowe urządzenie kontroli na Węgrzech, gdzie dokładnej rewizyi podlega każdy plecak żołnierza pruskiego, a do asystencyi organów rewizyjnych dodany jest oficer, aby niemniej także i oficerskie pakunki podlegać mogły kontroli. U nas powoli wyłapuje się wielkie transporty, lecz te małe — z powodu masowego wywożenia, są niemniej groźne. Namiestnictwo zasłuży na wielką wdzięczność, jeżeli postara się o powiększenie aparatu kontrolnego, wzorując się na węgierskim przykładzie.

Z dobrze poinformowanych stron otrzymaliśmy wiadomości o gościnnych występach „O e z e g a" w austryackiej okupacyi Królestwa. — Ograniczona przymusowo jego działalność na gruncie galicyjskim, gdzie dokonał już skutecznie dzieła ogłodzenia, zachęciła to szanowne towarzystwo do popisów na terenie Królestwa. Otóż w przeciągu jednego miesiąca zdołał „Oezeg" wywieźć ni mniej, ni więcej, jak sześćdziesiąt wagonów wędlin do Wiednia za kwotę około s i e d m i u m i l i o n ó w o ś m s e t t y s i ę c y k o r o n. Dzięki temu na wystawach wiedeńskich oglądać można zwoje smakowitych czysto wieprzowych kiełbas z Królestwa i innych artykułów masarskich. Wywóz ten odbywa się bezprawnie tj. tak, jak odbywał się przez cały czas głodzenia Galicyi, bo „Oezegowi" wolno jest tylko kupować od pokątnych handlarzy. Zapewne dla załagodzenia sprawy któryś z matadorów w Królestwie otrzyma godność „V e r w a l t u n g s r a t a" O e z e g a, tak jak otrzymał ją galicyjski demokrata, jeden z wpływowych posłów, ma się rozumieć, o ile na taki lep zdołanoby pozyskać któregoś z działaczy w Królestwie, a sądzimy, że teren tamtejszy jest pod tym względem bardzo niepodatny.

Pozatem mówi się w Krakowie o sensacyach dnia wczorajszego, o zabitych deskami oknach kawiarnianych, godnych filmu obrazkach, jakie widziano na Rynku krakowskim. Amatorzy jaj zanosili prośby pod adresem dyrekcyi „Ovum", aby w braku chleba zapewniła ludności przynajmniej „E r s a t z" w postaci wapnowanych jaj. Ten proceder skończy się wnet, bo jak nas zapewniają, przyjdzie do skutku budowa wielkiej uniwersalnej chłodni, gdzie nietylko jaja, ecz także mięso, drzczyznę, ryby i wszelkie artykuły konsumcyjne konserwować będzie można.

Obecnie poszukuje się parcel pod budowę chłodni, której koszt wyniesie dwa i pół miliona koron, budowa nastąpi z wiosną, a sfinansowaniem tego wielkiego i koniecznego w Krakowie przedsiębiorstwa zajmą się B a n k k r a j o w y, B a n k P r z e m y s ł o w y, W o j e n n a C e n t r a l a h a n d l o w a i towarzystwo „P e c u s" i „O v u m". Ponadto zanosi się na stworzenie wielkiej rzeźni w Krakowie, kooperatywy złożonej z rzeźników i masarzy krakowskich, towarzystwa „Pecus i „Wojennej Centrali handlowej. Namiestnictwo udzieliło już zezwolenie na założenie tego towarzystwa i odbyły się już pierwsze konferencye ze starszyzną cechu rzeźników. Rozbudzony w czasie wojny bakcyl przedsiębiorczości rozplenia się, co z zadowoleniem podnieść należy jako objaw dodatni, rezultat walki z lichwą i spekulacyą wojenną, budowanie tamy przeciw fali obcego żywiołu, który chciwie zagarniał wszelkie korzyści, wyglądające i niszcząc gospodarczo nasz kraj.

Z miasta.

NABOŻEŃSTWO W ROCZNICĘ STYCZNIOWĄ. We wtorek dn. 22 stycznia b. r. jako w 55 rocznicę powstania styczniowego, odbędzie się w katedrze wawelskiej u tumby św. Stanisława o godz. pół do 7 rano nabożeństwo, które odprawi ks. Władysław Wojtoń T. J. W czasie nabożeństwa składka na K. B. K.

WCZORAJSZA NIEDZIELA przeszła pod wrażeniem wiadomości z Wiednia bardzo ruchliwie. Zapowiedziane na przedpołudnie zgromadzenie partyi soc. demokratycznej zostało przez policyę zakazane. Mimo to zgromadził się pod gmachem „Sokoła" duży tłum ludzi, który urządził demonstracyjny spacer po ul. Wolskiej. Następnie demonstranci udali się w pochodzie na Rynek, gdzie pod pomnikiem Mickiewicza wygłoszono kilka przemówień. Z Rynku olbrzymi pochód podążył pod pomnik Grunwaldzki. — W pochodzie niesiono kilka tablic z napisami: Żądamy pokoju! Precz z wojną! Chcemy chleba! Niech żyje niepodległa, zjednoczona Polska! — Pod pomnikiem Jagiełły odśpiewano rotę Konopnickiej i wygłoszono kilka przemówień.

Wieczorem koło godz. 5 zaczęły się na Rynku znowu gromadzić tłumy, które policya poczęła rozpraszać.

Uformowano pochód, który ruszył na ulice miasta. Kiedy pochód wrócił na Rynek i demonstranci po odśpiewaniu kilku pieśni pod pomnikiem Mickiewicza chcieli przejść w ul. Grodzką.

Wieczorem rozeszła się po mieście wiadomość o wyniku konferencyi z rządem w Wiedniu i podziałała uspokajająco na nastrój.

DEMONSTRACYE KRAKOWSKIE w oświetleniu pism lwowskich przedstawiają się... imponująco. „Kuryer Lwowski" donosi:

Po 4-dniowych demonstracyach ludności, która wyrządziła kupcom szkody, w piątek przedpołudniem nastąpiło pewne uspokojenie. W rynku i przed gmachem namiestnictwa w różnych porach dnia dopuszczono się różnych wykroczeń. W Rynku głównym wyrostki w oczach policyi rabowali drób przyniesiony przez wieśniaczki z Królestwa Polskiego.

ludność Krakowa rzuciła się na naładowane prowiantami wozy, stojące przed lokalem Związku ekonomicznego urzędników i naucz. przy ul. Szewskiej. Wystąpiła policya i zapobiegła rabunkowi. Natomast onegdaj skradziono z wozu przed Związkiem ekonomicznym stosy cukru.

Z powodu demonstracyi sklepy są w dalszym ciągu zamknięte. Ceny niektórych środków żywności na targu znacznie podskoczyły.

Rozlepiono na rogach ulic afisze tej treści:

c. k. dyrekcya policyi zarządza co następuje: 1. Nie wolno gromadzić się na ulicach i placach. 2. Wszystkie lokale publiczne (szynki, kawiarnie, sklepy) mają być zamknięte od godz. 4 popol. 3. od godz. 6 wieczorem wolno wychodzić z domu w razie koniecznej potrzeby. Przekroczenie tych przepisów karane będzie grzywną do 200 K lub aresztem do 14 dni. C. k. radca rządu i kierownik policyi Krupiński".

MĄKA NA CHLEB. Miejskie Biuro aprowizacyjne wydało mąkę piekarzom do wypieku chleba, na poniedziałek 21 b. m. dla tych odbiorców, którzy w tym dniu mają wyznaczony pobór chleba, oraz na wtorek 22 b. m. dla odborców pobierających w tym dniu racye chleba. Ponadto Biuro aprowizacyjne otrzymało transport mąki przeznaczonej na chleb na środę i czwartek. — W bieżącym tygodniu wydawaną będzie również mąka do gotowania.

Przy tej sposobności musimy jeszcze raz zapytać, na jakiej podstawie prawnej namiestnictwo galicyjskie ograniczyło u nas racye chleba, gdy centralny urząd żywnościowy ograniczył jedynie racye mąki? Wszak Galicya należy jeszcze do cesarstwa austryackiego, zatem obowiązują w niej rozporządzenia, jakie centralny urząd żywnościowy wydaje. Musimy się z całą stanowczością zastrzedz przeciw samowoli namiestnictwa i łamaniu rozporządzeń na szkodę ludności.

TRZECI ODCZYT Ks. PROF. SZCZEPAŃSKIEGO T. J. z obrazami świetlnymi o najstarszych kulturach świata odbędzie się we wtorek, dn. 22 stycznia b. r. w sali Tow. lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej l. 4. Wybitny oryentalista omówi egipskie „Władztwo nad światem i upadek" (r. 1580—30 przed Chr.). — Początek odczytu o godz. 5 i pół popołudniu. Bilety po 50 hal. u wejścia na salę. Czysty dochód ze sprzedaży przypadnie funduszowi na Litwę.

KONCERT MELCERA. Na wczorajszy koncert Szopenowski Melcera w „Sokole" brakło biletów. Wiele osób odeszło od kasy. Kto chce słyszeć znakomitego polskiego artystę, ma do tego sposobność w dzisiejszym kompozytorskim koncercie, który się rozpocznie o godz. 7 i pół wieczór w „Sokole". Po koncercie oczekiwać będą wozy tramwajowe.

XXI WIECZÓR KLASYCZNY. Dziś odbędzie się w teatrze im. Słowackiego XXI wieczór klasyczny, w program którego wchodzą „Bakałarz", obrazek rodzajowy Herondasa i „Bracia" świetna komedya Terentiusa. Bilety do nabycia w kasie teatru.

WYKŁAD P. ALEKS. ZELWEROWICZA p. t. „Teatr i społeczeństwo" odbędzie się w poniedziałek 21 b. m. o godz. 5 popoł. w Kollegium wykładów naukowych, Rynek gł. A—B l. 39. We wtorek 22 b. m. mówić będzie tamże o godz. 7 wieczór prof. Gerard Feliński o Szekspirze i jego dramatach, a we środę 23 b. m. red. Dr Ant. Beaupre o początkach romantyzmu w Anglii i Francyi.

STRAJK KONI... Strajki w Austryi znalazły również echo wśród krakowskich koni, które w dniu dzisiejszym odmówiły dalszego pełnienia służby w zakładzie czyszczenia miasta, u firm sepdycyjnych i handlarzy węgla. Strajk jest wyrazem żądań pracowitych towarzyszy człowieka, aby koniom dostarczono dostatecznej ilości owsa i paszy. Rozumie się samo przez się przytem żądanie... najrychlejszego ukończenia wojny, by do swych zajęć wrócić mogli „ukwalifikowani" pachołcy i stangreci, zastąpieni dziś z oczywistą krzywdą dla koni przez niefachowych młokosów, którzy z nimi współdziałać nie umieją. — Ponieważ końskich postulatów nie mogli ich właściciele we własnym zakresie załatwić, przybyli przeto do prezydyum miasta z prośbą o pomoc w wyjednaniu potrzebnych na załagodzenie strajku środków w Centrali pasz. Strajk koński prawdopodobnie dziś się zakończy.

Z Polski i ze świata.

POGRZEB Ś. P. KĘTRZYŃSKIEGO. Cały niemal świat naukowy Lwowa i wybitne osobistości zgromadzili się w sobotę przed kaplicą Boimów, by oddać hołd pośmiertny wielkiemu mężowi nauki ś. p. Wojciechowi Kętrzyńskiemu. Przybyli między innymi: marszałek kraju Dr Niezabitowski, kurator Ossolineum poseł Andrzej ks. Lubomirski, hr. Leon Piniński, reprezentant Akademii Umiejętności radca dworu Dr Abraham, prezyd. Dr Dembowski, komisarz rządowy m. Lwowa Dr Rutowski z zastępcą radcą dw. Fiedlerem, profesorowie uniwersytetu z rektorem ks. Dr Waisem, grono profesorów politechniki, uczestnicy powstania 1863 roku, urzędnicy Zakładu naukowego im. Ossolińskich i w. in. Modły nad zwłokami odprawił w kaplicy ks. arcyb. Bilczewski, a gdy wyniesiono trumnę, przemówił kurator Ossolineum książę Lubomirski, podnosząc wielkie zasługi ś. p. Kętrzyńskiego dla zakładu nar. Ossolińskich. Drugi przemówił im. Akademii Umiejętności prof. Abraham. Kondukt pogrzebowy prowadził na cmentarz ks. kan. Badeni w otoczeniu licznego duchowieństwa. Nad mogiłą żegnał Zmarłego im. urzędników Ossolineum D. Bernacki.

Z licznych kondolencyi zwraca szczególną uwagę list ks. Arcyb. Bilczewskiego do ks. A. Lubomirskiego:

Jaśnie Oświecony Książę Kuratorze! Składam na ręce Wielce Szanownej Kuratoryi wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu ś. p. Wojciecha Kętrzyńskiego, dyr. Zakładu nar. im. Ossolińskich. W chwili, kiedy przyjąłem ś. p. Zmarłego na łono Kościoła katolickiego, powiedział do mnie te słowa: „Dotąd byłem złączony z Ojczyzną tylko węzłem narodowości. Teraz jestem z nią spojony także węzłem świętej wiary katolickiej. Ogromnie za to jestem wdzięczny Bogu. Możesz to, Arcypasterzu nasz, powiedzieć całemu światu".

Łączę wyrazy czci głębokiej

Józef Bilczewski m. p.

STRAJKI W WARSZAWIE. „Kur. warsz." z ub. piątku donosi: W myśl zapowiedzi niemieckiego prezydenta policyi do strajkującej służby szpitalnej, zastosowano środki przymusowe, usunięto mianowicie z mieszkań, udzielonych w naturze, służbę szpitala przy ul. Pokornej. Z tego powodu zjawił się w czwartek wieczorem w ratuszu tłum usuniętej z mieszkań służby, domagającej się zapewnienia im noclegu. Nikogo jednak w ratuszu nie było. Po dłuższem wyczekiwaniu tłum, przeważnie kobiet, rozszedł się pod wpływem perswazyi przedstawicieli milicyi, która też zajęła się tymczasowem umieszczeniem bezdomnych.

W szpitalu żydowskim pod przymusem część służby powróciła do pracy. W innych szpitalach pracownicy objęli swe obowiązki.

W południe w piątek w hali maszyn w gmachu teatrów rozpoczęły się układy z trzema pracownikami, od których zależą losy przedstawień w teatrach. Pracownicy zajmują stanowisko oporne. Do ostatniej chwili nie ma pewności, czy przedstawienia się odbędą. Na wszelki wypadek teatry są gotowe do grania, choćby przy najmniejszej liczbie widzów.

POWRÓT KAPŁANÓW Z ROSYI. 7 księży wywiezionych do Rosyi powróciło z archidyecezyi lwowskiej: O. Stanisław Sopuch, superyor OO. [illegible] we Lwowie; ks. Franciszek Arzt, proboszcz w [illegible]; ks. Jan Czyrek, proboszcz w [illegible]; ks. Kajetan Gruszecki proboszcz w Olejowie; ks. Tomasz Gwóźdź, [illegible] w Zborowie; ks. Józef [illegible], [illegible]or w Świrzu i administrator w Bóbrce; ks. Franciszek Galas, kooperator w Kozowie.

W SPRAWIE REKWIZYCYI DZWONÓW. W „Gaz. [illegible]" czytamy: Niedawno czytaliśmy zapewnienie urzędowe, ogłoszone w dziennikach, że dzwony zabiera się naszym kościołom tylko z konieczności i dla celów wojennych. — A oto dowiadujemy się z bolesnem zdziwieniem, że p r z e d o s t a t n i d z w o n, zabrany OO. Bernardynom we Lwowie, oddano z b o r o w i p r o t e s t a n c k i e m u, o czem uwiadomiono całkiem otwarcie Konsystorz metropolitalny. Nie umiemy sobie faktu tego wytłumaczyć — przypuszczamy tylko, że może zbór protestancki pozostał bez żadnego dzwonu, a jakiś protegowany dygnitarz przywłaszczył sobie prawo obdarzenia go dzwonem OO. Bernardynów. Ale czy na to wierni składają ofiary na cele służby Bożej, żeby potem korzystali z nich wrogowie Kościoła? Spodziewamy się, że w sprawie tej będzie wniesiona interpelacya w Radzie państwa.

O POWRÓT JEŃCÓW-POLAKÓW. „Kur. warsz." dowiaduje się, że ze strony rządu Królestwa Polskiego [illegible] możliwienia powrotu do kraju jeńcom-Polakom przebywającym w Niemczech. [illegible] między innemi [illegible] jący potrzebę tak [illegible] spodarstwa krajowego, [illegible]

BRAK NAWOZÓW POTASOWYCH W NIEMCZECH. W „Przewodniku Kółek roln." czytamy: Z powodu braku robotników, węgla i wagonów jest wyrób i transport nawozów potasowych w Niemczech do tego stopnia utrudniony, że na razie kopalnie przyjmują jedynie zamówienia na kainit o zawartości 12 do 15% potasu i na chlorek potasowy, zawierający 50 do 53% potasu, z dostawą w czasie 6 do 10 tygodni. Zamówienia wysyłać należy jak najspieszniej, ponieważ nie jest wykluczonem, iż zapasy istniejące szybko zostaną rozchwytane. Rolnicy nasi mogą się więc pocieszyć, o ile pociecha taka przyniesie im jakąkolwiek ulgę, że w Niemczech nie jest lepiej, niż u nas.

SUKCES ZORGANIZOWANEGO KAPITAŁU. W roku ubiegłym założono w Austryi 22 nowych towarzystw akcyjnych o kapitale 62 milionów koron, podczas gdy w roku 1916 powstało tylko 9 towarzystw akcyjnych z kapitałem 37 i pół mil. koron. Największy kapitał zakładowy w r. 1917 wykazuje fabryka Skody i wielkiego przemysłowca Wentzlera, bo 15 mil. kor. Podwyższenie kapitałów zakładowych uchwaliło w roku 1917 i przeważnie także dokonało 78 austryackich towarzystw akcyjnych. Suma tych podwyższeń wynosiła 269 mil. kor., z czego przypada 163 mil. na 20 banków i 106 mil. na 58 towarzystw akcyjnych przemysłowych. W roku 1916 było podwyższeń kapitałów zakładowych 60 z kwotą 262 milionów kor., w czem uczestniczyły banki 121 mil., a towarzystwa przemysłowe 135 milionami.

Rozwiązanie Konstytuanty.

Petersburg. B. kor. Pet. ag. Konstytuanta po półtoragodzinnem posiedzeniu głosowała p r z e c i w oświadczeniu centralnego komitetu wykonawczego, poczem bolszewicy się oddalili. K o n s t y t u a n t a n i e c h c i a ł a u z n a ć m e t o d, k t ó r e m i p r o w a d z ą r o k o w a n i a p o k o j o w e s o w j e t y, które opuściły salę. O godz. 4 rano m a j t k o w i e r o z w i ą z a l i z g r o m a d z e n i e. Dziś ukaże się rozporządzenie o rozwiązaniu konstytuanty.

RADA R. Ż. PRZECIW KONSTYTUANCIE.

Petersburg. B. kor. Dnia 20. stycznia. Pet. ag. tel. donosi: Główny wydział sowjetu robotników, żołnierzy i chłopów odbył dziś nadzwyczajne zebranie, na którem zapadła u c h w a ł a r o z w i ą z a n i a k o n s t y t u a n t y.

ANTIBOLSZEWICKIE DEMONSTRACYE.

Amsterdam. B. kor. 20 stycznia. „Nieuwe Rotterd. Courant" podaje doniesienie „Daily News" z 18. stycznia: Przygotowania przeciwników bolszewików do demonstracyi trwają dalej. Bolszewicy napominają publiczność, żeby zostawała w domu, a nie dała się używać, jako narzędzie tak zwanych partyi socyalistycznych, które same są narzędziami klas uprzywilejowanych, doprowadzonych do rozpaczy. Tymczasem rozchodzą się pogłoski, że S a w i n k o w i F i l o n e n k o, którzy dotychczas znajdowali się u Kaledina, powrócili do Petersburga. W całem mieście panuje dziwne naprężenie, które dawało się odczuć także przy poprzednich rozruchach. Wczoraj deputowani w Pałacu Taurydzkim mówili jeszcze przed zebraniem się konstytuanty z oburzeniem o użyciu karabinów maszynowych. Uważali oni za możliwe, że konstytuanta wogóle się nie zbierze. Bolszewicy mają zaufanie w swoje siły.

KRWAWE ROZRUCHY.

Amsterdam. B. kor. Reuter donosi z Petersburga 18. bm.: O godz. 4-ej popołudniu otworzył konstytuantę prezydent centralnego komitetu wszystkich sowietów, S e r d l o w. Na cztery godziny przedtem oddział bolszewickiego wojska zaatakował pochód demonstracyjny Związku dla obrony konstytuanty i odebrał mu jego sztandary. Załoga karabinu maszynowego usłuchała pierwszego rozkazu, by dać strzał i z a b i ł a w i e l e o s ó b. Zginął między innymi członek komisyi wykonawczej delegatów chłopskich, Bogdanow. Wiele osób jest zranionych, także kobiety.

O WIĘKSZOŚĆ W KONSTYTUANCIE.

Sztokholm. B. kor. Zastępca Biura koresp. Z okazyi otwarcia konstytuanty w piątek, oczekiwane są w Petersburgu ważne wydarzenia. Dotychczas wybrano oficyalnie 520 członków, w tem 161 bolszewików, 257 socyalnych rewolucyonistów, w tej liczbie tylko 50 zwolenników lewicy, 41 Ukraińców, 20 kadetów, 3 menszewików. Referent konstytuanty, Urycki, oświadczył sprawozdawcy dziennika „Politiken", że bolszewicy uzyskają prawdopobnie 180 m i e j s c i wraz z 60 zwolennikami lewicy socyalno-rewolucyjnej oraz z 60 Ukraińcami utworzą większość. Dotychczas jednak nie zgłosiło się jeszcze oficyalnie 400 członków, potrzebnych do otwarcia konstytuanty, ponieważ socyalni rewolucyoniści prawicowi odmówili regestracyi i grożą, że w piątek wtargną przemocą do Pałacu Taurydzkiego, przyczem m o ż e p r z y j ś ć d o k r w a w y c h a w a n t u r. Rząd poczynił swoje przygotowania. Rząd przedłoży do uchwały następujące rezolucye:

1) U z n a n i e r z a d u b o l s z e w i c k i e g o; 2) uznanie manifestów rządu w sprawie gruntów i pokoju; 3) uznanie zarządzeń w sprawie kontroli fabryk i banków; 4) uznanie ewentualnych nowych wyborów po prowincyach.

Gdyby te rezolucye odrzucono zwolennicy rządu opuszczą konstytuantę i udadzą się do Instytutu Smolnego, gdzie ukonstytuują się w konwent, poczem Pałac Taurydzki będzie zamknięty. Sytuacya w konstytuancie zależy od Ukraińców, których postawa jest jeszcze niepewna.

Zniesienie obowiązku służby wojsk.

Sztokholm. B. kor. Bolszewicy znieśli obowiązkową służbę wojskową.

Uwięzienie króla rumuńskiego.

Londyn. B. kor. Dnia 20. stycznia. Biuro Reutera donosi z Petersburga: Według jednego z tutejszych dzienników potwierdza się wiadomość, że r a d a k o m i s a r z y l u d o w y c h w y d a ł a r o z k a z u w i ę z i e n i a k r ó l a r u m u ń s k i e g o. Wedle innej wiadomości wydział rewolucyjny armii IX. wystosował do władz rumuńskich u l t i m a t u m 24-g o d z i n n e, żądające dla wojsk rosyjskich wolnego przemarszu przez Jassy.

Niema przyjaźni!

Londyn. B. kor. Reuter. 17. bm. Minister robotniczy Roberts wygłosił mowę, w której powiedział: Niektórzy ludzie sądzą, że po wojnie powinniśmy narodom nieprzyjacielskim pomóc, żeby się dźwignęły tak szybko, jak my. Ale mocarstwa centr. są jedynie odpowiedzialne za tę straszną katastrofę. Klasa robotnicza Anglii musi się najpierw zaopatrzyć dostatecznie we wszystko, co jej do życia potrzebne. Dlatego n i e p r a g n ę n a w i ą z y w a ć z m o c a r s t w a m i c e n t r a l n e m i a n i s t o s u n k ó w p r z y j a ź n i, a n i s t o s u n k ó w h a n d l o w y c h. Mojem zdaniem niech najpierw będą s k a z a n e n a s a m o t n o ś ć, aby się oczyściły, a dopiero potem będą dopuszczone do towarzystwa narodów cywilizowanych.

Sceny w parlamencie francuskim.

Berno Szwajcarskie. Szczegółowe sprawozdanie prasy lyońskiej o piątkowem posiedzeniu francuskiej Izby posłów donosi, że miało ono od początku do końca nadzwyczaj burzliwy przebieg. Od pierwszej interpelacyi Ponceta aż do końca przychodziło do nieustannych starć między rojalistami a socyalistami. Po oświadczeniu Longuet'a począł Pugliesi Conti lżyć socyalistów. Prezydent Deschanel przywołał go do porządku i oświadczył, że tak dalej być nie może, że skutkiem awantur będzie parlament francuski sprowadzony w błoto. Ponieważ Conti nie opuścił po tych słowach trybuny Izby, przeto prezydent odebrał mu olbrzymią większością głos. Następnie podjął znowu obrady i zarządził opróżnienie trybuny. Gdy Puglier Conti wbrew swej woli musiał opuścić trybunę mówców, rzucił się na niego socyalista Mageras. Wielu posłów, oraz służba parlamentu usiłowała rozdzielić walczących. Przyszło do regularnej walki pierś o pierś. Nagle wyskoczył Conti na pulpit mówców, wyciągnął rewolwer i począł nim wywijać, zwrócony do skrajnej lewicy. Dopiero na namowy kolegów schował go wkońcu. Nagle w chaosie tym rozległ się dzwon Izby „na alarm". Zwolna opróżniła się sala posiedzeń Izby, trybuny i kuluary. Drzwi sali posiedzeń zaryglowano i dopiero po blizko godzinnej przerwie podjęto obrady na nowo.

Po wizycie w Wiedniu.

Wiedeń. B. kor. Polscy regenci po powrocie z Wiednia wystosowali do cesarza Karola następujący telegram: Głęboko wzruszeni przyjęciem, zgotowanem nam najłaskawiej przez Waszą Cesarską Mość, i gościnnością, której doznali w stolicy i rezydencyi Waszej Cesarskiej Mości w Wiedniu, żywimy gorące życzenie przy opuszczaniu monarchii wyrazić Waszej Cesarskiej Mości najgorętsze i szczere podziękowanie. Przyjęcie, jakieśmy znaleźli u Waszej Cesarskiej Mości i u Jej Cesarskiej Mości cesarzowej i królowej, nietylko pozostanie nam we wdzięcznej pamięci. Oby się ono stało także rękojmią ścisłych i pogłębiających się stosunków. K a k o w s k i, O s t r o w s k i, L u b o m i r s k i.

Na ten telegram odpowiedział cesarz: Słowa przyjaznych wspomnień, jakie Rada regencyjna, wracając na swoją ziemię ojczystą, wystosowała do cesarzowej i królowej i do mnie, napełniły nas szczerem zadowoleniem. Dając wyraz naszemu serdecznemu podziękowaniu za wypowiedziane uczucia, proszę z mojej strony przyjąć zapewnienie, że rad jestem z tego osobistego spotkania, tudzież serdeczne życzenia owocnej a szczęśliwej przyszłości. K a r o l mp.

Polski prezydent ministrów Kucharzewski po swoim powrocie wystosował do ministra Czernina w Brześciu Litewskim następującą depeszę: Proszę Waszą ekscelencyę przyjąć moje serdeczne podziękowanie za nadzwyczajną gościnność c. i k. rządu, okazaną nam w Wiedniu. Przy omawianiu wielu ważnych spraw wzajemne dobre stosunki pogłębiły się dalej w sposób wzbudzający otuchę, co z pewnością przyczyni się do owocnego współdziałania.

Hr. Czernin odpowiedział: Za miłe słowa, któremi Wasza Ekscelencya charakteryzuje w swoim telegramie do mnie swoje wrażenia wiedeńskie, proszę przyjąć moje serdeczne podziękowanie. I ja także nie wątpię, że wiedeńska wizyta panów regentów i waszej ekscelencyi przyczyniła się wielce do pogłębienia wzajemnych stosunków i żywię mocną wiarę w wynik naszej wspólnej pracy dla dobra Polski.

Wiadomości telegraficzne.

BRAK PALIWA W AMERYCE.

Waszyngton. B. kor. Reuter donosi: Weszło tu w życie rozporządzenie o ograniczeniu przedsiębiorstw przemysłowych w celu oszczędzenia paliwa.

KARTY ŻYWNOŚCIOWE W LONDYNIE.

Berno. B. kor. W Londynie zostaną zaprowadzone karty żywnościowe na masło i margarynę, a od 5. lutego wejdą w życie karty dla trzech innych artykułów.

NADESŁANE.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.